

## Prywatne przejazdy bez dodatkowego podatku

Autor: Przemysław Wojtasik

W artykule znajduje się komentarz Pawła Fałkowskiego, doradcy podatkowego, partnera w kancelarii FL Tax

Źródło: Rzeczpospolita, 17-05-2016 r.

[http://archiwum.rp.pl/artykul/1308720-Prywatne-przejazdy-bez-dodatkowego-podatku-.html?\\_Rzeczpospolita-1308720?\\_1#.VzrdK\\_mLTIU](http://archiwum.rp.pl/artykul/1308720-Prywatne-przejazdy-bez-dodatkowego-podatku-.html?_Rzeczpospolita-1308720?_1#.VzrdK_mLTIU)

**Pracodawca nie musi naliczać przychodu pracownikowi, któremu zwraca wydatki na benzynę do prywatnych wojaży służbowym samochodem.**

Mamy coraz więcej wyroków potwierdzających korzystne dla podatników stanowisko w sprawie rozliczania firmowych aut. Sądy nie mają wątpliwości, że pracownik wykorzystujący służbowy samochód do celów osobistych nie zapłaci dodatkowego podatku za zużyte paliwo.

Chodzi o obowiązujące od 1 stycznia 2015 r. przepisy ustawy o PIT, z których wynika, że jeśli pracownik jeździ prywatnie firmowym samochodem, pracodawca powinien naliczać mu co miesiąc zryczałtowany przychód. Jest to 250 albo 400 zł (w zależności od pojemności silnika pojazdu).

**Fiskus wypowiada się niekorzystnie...**

Skarbowka od początku twierdziła, że ryczałt nie obejmuje wydatków na paliwo. Bardzo to skomplikowało rozliczenie firmowych samochodów. Pracodawca, oprócz ryczałtu, musiał bowiem doliczać do przychodu pracownika także wartość zużytej przez niego prywatnie (i sfinansowanej ze środków firmy) benzyny. A wiadomo, że liczenie ilości paliwa spalonego na cele służbowe oraz osobiste jest niełatwym zadaniem.

**...ale przegrywa w sądach**

Sądy stanęły jednak po stronie podatników. W pierwszym wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu (sygn. I SA/Wr 1595/15, opisywaliśmy go w „Rzeczpospolitej” 26 listopada 2015 r.) stwierdził, że ryczałt powinien obejmować wszystkie wydatki, które firma ponosi w związku z udostępnieniem auta pracownikowi. Odniósł się do celu nowelizacji ustawy o PIT, którym było

uproszczenie zasad rozliczania firmowych samochodów i zwolnienie pracodawców z obowiązku prowadzenia dodatkowych ewidencji.

Podobnie jest w kolejnych sprawach. Zdaniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu (sygn. I SA/Op 68/16) powiązanie ryczałtu z pojemnością silnika samochodu wskazuje na to, że odnosi się on także do zużycia paliwa. Powinien więc obejmować wszystkie wydatki, które firma ponosi w związku z udostępnieniem auta pracownikowi. Nie ma uzasadnienia, aby jeden rodzaj tych wydatków - na paliwo - uznać za odrębne świadczenie. Gdyby bowiem ustawodawca chciał te koszty wyłączyć, art. 12 ust. 2a ustawy o PIT miałby inne brzmienie.

Negatywny dla fiskusa był też wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (sygn. III SA/Wa 1925/15). Podkreślono w nim, że świadczeniem pracodawcy jest zapewnienie możliwości używania służbowego samochodu przez pracownika, a więc także pokrycie wszelkich związanych z nim wydatków, w tym na paliwo. Bez niego nie jest bowiem możliwe wykorzystywanie auta. Dlatego należy uznać, że wydatki na paliwo są uwzględnione w ryczałcie.

### **Paweł Fałkowski, doradca podatkowy, partner w kancelarii FL Tax**

Wiele firm, kierując się niekorzystnymi interpretacjami fiskusa, naliczało pracownikom wykorzystującym służbowe paliwo do celów prywatnych dodatkowy przychód i potrącało od niego podatek. Po pozytywnych dla nich wyrokach mogą zmienić zasady rozliczenia. Wprawdzie nie mamy jeszcze w tej sprawie orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale trudno sobie wyobrazić, że będzie inne niż wyroki sądów wojewódzkich. Pojawia się też oczywiście pytanie, czy firmy mogą korygować wstecznie rozliczenia. Mają do tego prawo, jednak to trudne i czasochłonne zadanie. Co więcej, oprócz korygowania rozliczeń przez pracodawcę także pracownicy powinni poprawić swoje roczne zeznania. Trzeba się więc zastanowić, czy gra jest warta świeczki.